

Dotacje unijne bez podatku

Ministerstwo Finansów pracuje nad zwolnieniem z podatku dochodowego unijnych dotacji na założenie własnej działalności gospodarczej w programie Kapitał Ludzki. Ministerstwo traktuje sprawę priorytetowo i chce, by problem został jak najszybciej rozwiązany.

Najprawdopodobniej resort nie wyda rozporządzenia w sprawie zwolnienia z opodatkowania ani też nie znowelizuje ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Takie propozycje wyjścia z sytuacji od kilku miesięcy zgłaszało odpowiedzialne za wydatkowanie funduszy unijnych Ministerstwo Rozwoju Regionalnego (MRR). Urzędnicy w resorcie finansów zdecydowali, że wydadzą w tej sprawie interpretację przepisów ustawy. Będzie z niej wynikać, że granty na założenie własnej firmy nie są opodatkowane. Resort finansów zwrócił się do MRR, by wystąpiło o wydanie takiej interpretacji.

W ramach Działania 6.2 w programie Kapitał Ludzki będzie można dostać maksymalnie 40 tys. zł na uruchomienie działalności gospodarczej. Początkujący przedsiębiorca skorzysta także z bezpłatnych szkoleń, doradztwa oraz wsparcia pomostowego, wypłacanego przez 6-12 miesięcy.

Wg „Gazety Prawnej”

Planowane zmiany w zatrudnianiu pracowników tymczasowych.

Posłowie chcą zliberalizować zasady zatrudnienia pracowników tymczasowych. Wydłużą m.in. okres, na który można ich wypożyczyć z agencji pracy tymczasowej. Już za kilka tygodni w Sejmie rozpoczną się prace legislacyjne nad tymi rozwiązaniami. Założenia do nowelizacji ustawy o zatrudnieniu tymczasowym przygotował również rząd. Jeżeli nowelizacja zostanie uchwalona, rynek pracy tymczasowej będzie się szybciej rozwijał.

Liberalizacja zasad zatrudniania

Projekt nowelizacji przewiduje wydłużenie pracy na rzecz jednego pracodawcy użytkownika do 18 miesięcy w ciągu kolejnych 36. Obecnie taki pracownik może pracować dla jednego wypożyczającego go pracodawcy tylko 12 miesięcy.

Największym problemem agencji pracy tymczasowych, pracodawców użytkowników oraz samych pracowników tymczasowych jest możliwość ich zatrudniania tylko przez rok. Ogranicza to inwestowanie w takich pracowników i powoduje, że ciągle trzeba szukać nowych specjalistów.

Zatrudnienie po zwolnieniach

Posłowie proponują, aby pracodawcy, którzy wcześniej przeprowadzili w swoich firmach zwolnienia grupowe, mogli korzystać z pracowników agencji pracy tymczasowej. Obecnie nie jest to możliwe w ciągu pół roku od takich zwolnień.

Dzięki projektowanym zmianom, jeśli nawet pracodawca zwolni grupowo pracowników np. w łódzkiej filii, to będzie mógł zatrudnić pracowników tymczasowych np. w krakowskim oddziale, w którym nie było redukcji personelu.

Mniej biurokracji

Obecnie agencje jako pracodawcy muszą zlecać pracownikom tymczasowym wykonywanie badań lekarskich i organizować szkolenia bhp. Jest to konieczne także

wówczas, gdy okres między jednym a drugim skierowaniem do wykonywania pracy tymczasowej na rzecz jednego pracodawcy użytkownika nie przekracza 30 dni. Jeśli projekt nowelizacji ustawy wejdzie w życie, obowiązek taki zostanie zniesiony. Agencja będzie też mogła wystawić pracownikowi tymczasowemu zbiorcze świadectwo pracy. Zrobi to wówczas, gdy wykonywał taką pracę co najmniej rok na podstawie kolejnych umów z jedną agencją.

Więcej tymczasowych

Pracownicy agencji są zgodni, że jeśli projektowane zmiany wejdą w życie, zwiększy się liczba pracowników tymczasowych. Rynek pracy tymczasowej już obecnie rozwija się bardzo dynamicznie. W ubiegłym roku agencje pracy tymczasowej zatrudniały prawie pół miliona pracowników, a w 2006 roku - 250 tys. osób. Szybko rośnie też liczba firm, które ich zatrudniają. W 2007 roku - jak wynika z raportu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej - było ich 11,4 tys., czyli prawie o 70 proc. więcej niż rok wcześniej. Istotnym powodem wzrostu zainteresowania współpracą przedsiębiorców z agencjami jest nie tylko rozwój gospodarczy firm, ale też trudności z samodzielnym pozyskaniem personelu. Aż 59 proc. firm ma problemy z naborem pracowników.

Wg „Gazety Prawnej”